

Gdańsk, 27 marca 2024 r.

Prof. dr hab. inż. Rafał Ostrowski  
Instytut Budownictwa Wodnego PAN

**Recenzja**  
**osiągnięcia naukowego doktora Grzegorza Uścińowicza**  
**wnioskującego o nadanie stopnia doktora habilitowanego**

Niniejsza recenzja została sporządzona w odpowiedzi na otrzymane drogą elektroniczną pismo z dnia 19 lutego 2024 r. podpisane przez Przewodniczącego Rady Naukowej Państwowego Instytutu Geologicznego – Państwowego Instytutu Badawczego PIG-PIB), doktora Henryka Jacka Jezierskiego. Materiały z dokumentacją habilitacyjną zostały umieszczone w tzw. „chmurze”, z której je pobrałem wykorzystując załączony link. W dniu 26 lutego 2024 r. odebrałem e-mail od Przewodniczącego Komisji Habilitacyjnej, profesora Zbigniewa Zwolińskiego, z załączonymi dodatkowymi dokumentami i z zaleceniem odniesienia się do ich zawartości w opracowywanej recenzji.

Pan dr Grzegorz Uścińowicz przedłożył w dniu 12 września 2023 r. – za pośrednictwem Rady Naukowej PIG-PIB – wniosek o nadanie stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk ścisłych i przyrodniczych w dyscyplinie nauk o Ziemi i środowisku. Podstawą ubiegania się o nadanie stopnia doktora habilitowanego jest osiągnięcie naukowe pt. „Rozwój wybranych odcinków polskiego wybrzeża w krótkoterminowym horyzoncie czasowym”. Wnioskodawca załączył wymagane przepisami dokumenty, w tym szczegółowe dane dotyczące dorobku naukowego.

Osiągnięcie naukowe dr. Grzegorza Uścińowicza stanowi cykl pięciu powiązanych tematycznie artykułów naukowych opublikowanych w recenzowanych czasopismach o zasięgu międzynarodowym. Dwie z tych prac ukazały się w czasopismach wysoko punktowanych (wg ministerialnej listy – po 100 pkt.), jedna – w czasopiśmie ocenianym na 70 pkt. (ale za to charakteryzującym się bardzo wysokim wskaźnikiem IF), dwie zaś – w wydawnictwach niższej rangi, ocenianych na 40 pkt. i z niewielką wartością parametru IF. Biorąc pod uwagę powyższe dane należy stwierdzić, że największą wartość naukową wnoszą publikacje o numerach 2, 3 i 5.

W odniesieniu do wszystkich artykułów składających się na osiągnięcie naukowe wnioskodawca deklaruje „opracowanie koncepcji problematyki prezentowanej w artykule” bądź „udział w tworzeniu koncepcji i metodyki badań”, a ponadto – we wszystkich przypadkach – „przygotowanie odpowiedzi na recenzje i finalną edycję”, jak również uczestnictwo w kilku innych ważnych etapach tworzenia publikacji naukowej. Istotne znaczenie ma też fakt, że dr Grzegorz Uścińowicz jest pierwszym autorem wszystkich pięciu prac, co bynajmniej nie wynika z alfabetycznego porządku nazwisk. W „Autoreferacie” Pan Grzegorz Uścińowicz oświadcza, że w przypadku wszystkich artykułów był tzw. autorem korespondującym. Autor wniosku o nadanie stopnia doktora habilitowanego pozyskał odpowiednie oświadczenia współautorów publikacji o numerach 2, 3, 4 i 5. Deklarowanego przez Habilitanta wkładu merytorycznego do publikacji numer 1 (moim zdaniem mniej istotnej w całym cyklu) nie poświadczyło troje współautorów. Podane przyczyny tego stanu rzeczy brzmią enigmatycznie. Na przykład dr Regina Kramarska jest rzeczywiście od jakiegoś czasu na emeryturze, ale zdaje się, że pozostaje aktywna zawodowo, a na pewno nie zapadła się pod ziemię. Inny ze współautorów, mianowicie p. Jerzy Frydel, prawdopodobnie wprost odmówił podpisania oświadczenia, o czym świadczyć może zawartość zestawu uzupełniających dokumentów związanych z przewodem habilitacyjnym. Wynika z nich, że pomiędzy p. Frydlem a p. Uści-

nowiczem zaistniał spór naukowo-etyczny. Do tego zagadnienia ustosunkuję się w końcowej części recenzji.

Według art. 219 ust. 1 pkt 2b ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, wraz z późniejszymi zmianami (Dz. U. z 2023 r. poz. 742), cykl powiązanych tematycznie artykułów naukowych przedłożonych w ramach postępowania o nadanie stopnia doktora habilitowanego przedstawiać powinien osiągnięcia naukowe stanowiące znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny. Nie jest możliwe przyjęcie jednej uniwersalnej definicji pojęcia *znaczny wkład*. Z tej przyczyny wskazanie znacznego wkładu osiągnięć naukowych w rozwój dyscypliny jest w znacznej mierze arbitralne. W merytorycznej ocenie poziomu wkładu osiągnięć naukowych w rozwój dyscypliny wielce pomocna jest analiza jakości publikacji, które ów wkład zawierają (bądź nie).

Artykuł nr 1 dotyczy badań ukierunkowanych na identyfikację parametrów ewolucji strefy brzegowej (morskiej i lądowej) w odniesieniu do klifu w Jastrzębiej Górze. Na szczególną uwagę w tej pracy zasługuje wykorzystanie wyników badań uzyskanych po raz pierwszy na tak szeroką skalę z zastosowaniem pomiarowej techniki naziemnego skaningu laserowego. W toku badań uwzględniono zarówno aspekty geologiczne jak i hydrodynamiczne. W rezultacie potwierdzono hipotezę, że spiętrzenia sztormowe i falowanie są często mniej istotne w procesie erozji brzegów klifowych niż uwarunkowania geologiczne i hydrogeologiczne lądowej części strefy brzegowej. W przypadku klifowego odcinka brzegu w Jastrzębiej Górze jest to stwierdzenie bardzo wartościowe nie tylko w sensie poznawczym, ale również praktycznym – w kontekście planowania dalszych przedsięwzięć inżynierskich służących przeciwerozyjnej ochronie klifu. Z uprzednio wymienionych przyczyn stopień udziału doktora Grzegorza Uścińowicza w tych badaniach oceniam jako umiarkowany.

Badania i ich wyniki opisane w artykule nr 2 związane były z pogłębionym rozpoznaniem dynamiki brzegów klifowych, przy czym analiza dotyczyła większej liczby klifów Kępy Swarzewskiej, między innymi Cypla Rozewskiego. W tym celu przestudowano liczne materiały archiwalne oraz przeanalizowano dane uzyskane współcześnie i ujęte w ramach cyfrowego modelu terenu. Komplementarność studiów zapewniła analiza bieżących szczegółowych danych uzyskanych na drodze badań terenowych. Zidentyfikowano dwa zasadnicze typy osuwisk występujących na wybrzeżach klifowych i przyporządkowano im główne czynniki powodujące proces abrazji. Oceniam wysoko jakość tej pracy, tym bardziej, że ukazała się w czasopiśmie wysoko punktowanym na liście ministerialnej.

Kontynuację wyżej opisanych badań dokumentuje artykuł nr 4, w którym dokonano rozpoznania czasowych i przestrzennych zmian zachodzących na północno-wschodnim wybrzeżu klifowym Kępy Swarzewskiej pomiędzy Rozewiem a Chłapowem. Parametry dynamiki brzegu morskiego wyznaczono z analizy cyfrowych modeli terenu zasilanych danymi pochodzącymi z lotniczego skaningu laserowego. Podjęto próbę uzasadnienia okresowej zwiększonej aktywności osuwisk klifowych dochodząc do wniosku, że główną przyczyną intensyfikacji tych procesów były opady atmosferyczne, nie zaś czynniki morskie. Ten ważny wniosek znakomicie ilustruje klif w Rozewiu, którego odmorski skraj umocniony jest opaską brzegową, a pomimo tego zabezpieczenia występują na klifie osuwiska, najprawdopodobniej uruchamiające się wskutek dysfunkcji systemu drenażowego. Publikacja nr 4 ukazała się w mniej renomowanym czasopiśmie, ale jest moim zdaniem merytorycznie wartościowa, służąc zarówno nauce jak i wnosząc wnioski przydatne w praktyce zabezpieczenia klifów przed erozją.

Artykuł nr 3 dotyczy z kolei dynamiki brzegów mierzejowych, na których – w przeciwieństwie do klifów, gdzie dominują procesy abrazyjne – występować mogą zamiennie (w czasie i przestrzeni) zjawiska erozji i akumulacji. Praca ta stanowi cenne uzupełnienie publikacji dotyczących brzegów klifowych, tym bardziej, że odcinki brzegów mierzejowych

(plażowo-wydmowych) stanowią ok. 80% długości polskiego wybrzeża. Studium dotyczy 24-kilometrowego odcinka brzegu morskiego, od KM 142 do KM 164, tj. od Karwieńskich Błot do Lubiátowa. Pan Grzegorz Uścińowicz swoim wkładem w odnośne studium między innymi poprzez „opracowanie koncepcji problematyki prezentowanej w artykule” dokonał celnego wyboru poligonu badawczego, na którym występują brzegi zarówno erozyjne, jak i akumulacyjne. Materiałami użytymi do badań zmienności położenia linii brzegowej i linii podstawy wydm były dane archiwalne z odległej przeszłości, tj. z roku 1875 oraz wyniki pomiarów uzyskane w latach 2001-2016. Na etapie analizy danych sformułowano sinusoidalny schemat przestrzennej zmienności położenia brzegu morskiego i zidentyfikowano miejsca zakłóceń tego schematu, a następnie opracowano cztery „prognozy” – moim zdaniem raczej modele rekonstrukcji – zmienności położenia linii brzegowej, w tym jeden model zmienności długookresowej. Podobnie jak w pozostałych artykułach składających się na przedłożony do oceny cykl prac doktora Uścińowicza, widzę tu zarówno wartości poznawcze jak i elementy mogące służyć optymalizacji przedsięwzięć związanych z utrzymaniem brzegu morskiego. Czasopismo *Ocean and Coastal Management* (wydawnictwa Elsevier) ma wysoki wskaźnik IF, należy do pozycji renomowanych i poczytnych. Dziwi zatem fakt, że na liście ministerialnej ma przypisane 70 punktów, nie zaś przynajmniej 100. Niezależnie od relatywnie niskiej wartości punktowej artykuł nr 3 zdecydowanie oceniam jako znaczny wkład w rozwój dyscypliny.

Pewnego rodzaju podsumowaniem cyklu prac jest artykuł nr 5, przedstawiający wyniki badań odcinka wybrzeża o długości 38 kilometrów, w skład którego wchodzi brzegi klifowe i wydmy. Tak zróżnicowany obszar studialny – nie tylko pod względem geomorfologicznym, ale również użytkowym – wymagał komplementarnego podejścia badawczego i zastosowania różnych metod analizy, w tym technik teledetekcyjnych i kartograficznych oraz modelowania teoretycznego, jak również terenowych pomiarów batymetrycznych i geofizycznych. Wnioski z badań są wieloaspektowe. Zasadniczym walorem i efektem pracy jest omówienie zagrożeń erozyjnych (a nawet powodziowych) dla różnych rodzajów brzegu morskiego, uzależnionych od lokalnych warunków geologicznych, hydrogeologicznych, hydrodynamicznych i antropogenicznych. Zdaniem głównego autora wyniki opisane w artykule są pierwszą lub jedną z pierwszych prób opisu wszystkich zidentyfikowanych i potencjalnych procesów i zagrożeń na tak znacznym obszarze wybrzeża. Nie ma powodu, by wątpić w prawdziwość tego twierdzenia, tym bardziej, że praca przeszła przez gęste sito recenzji poważnego i wysoko punktowanego czasopisma.

Na mocy art. 219 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, wraz z późniejszymi zmianami (Dz. U. z 2023 r. poz. 742), osoba ubiegająca się o nadanie stopnia doktora habilitowanego powinna wykazywać się istotną aktywnością naukową realizowaną w więcej niż jednej uczelni lub instytucji naukowej, w szczególności zagranicznej. W tym przypadku stwierdzenie ewentualnej istotnej aktywności naukowej realizowanej w więcej niż jednej uczelni lub instytucji naukowej, w szczególności zagranicznej, opiera się na zestawie informacji zawartych w „Autoreferacie”.

W ramach opisu wymaganej ustawowymi kryteriami dodatkowej istotnej aktywności naukowej wnioskodawca podaje pobyty o charakterze naukowym w Szwedzkiej Służbie Geologicznej oraz w Holenderskiej Służbie Geologicznej, podczas których efektywnie współpracował z odnośnymi podmiotami, a także doskonalił swoje kompetencje w zakresie metodyki badań teoretycznych oraz pomiarów terenowych i laboratoryjnych. Tę działalność uznać można za przejaw istotnej aktywności naukowej realizowanej poza macierzystą instytucją badawczą. Miała ona miejsce dosyć dawno, ale ustawodawca nie definiuje kryteriów czasowych w tym względzie.

Poza tym przedstawia dr Grzegorz Uścińowicz długą listę innych przejawów ponadnormatywnej jego zdaniem aktywności naukowej, spośród których najważniejsze to udział

w Komitecie organizacyjnym i naukowym dwóch konferencji międzynarodowych, uczestnictwo w zespołach eksperckich dwóch organizacji międzynarodowych, uczestnictwo w dwóch projektach międzynarodowych jako członek *Steering Committee* (w tym organizację szkoły letniej), członkostwo w zagranicznej komisji doktorskiej, recenzowanie artykułów naukowych i uczestnictwo w konferencjach międzynarodowych, w tym kilkakrotnie jako prelegent w ramach wykładu na zamówienie.

W kontekście ustawowego sformułowania dotyczącego „istotnej aktywności naukowej realizowanej w więcej niż jednej uczelni lub instytucji naukowej, w szczególności zagranicznej” oceniam powyższe przejawy aktywności naukowej jako skromne. Działalność owa nie była bowiem realizowana *stricte* w innej uczelni lub instytucji naukowej, a jedynie związana z działalnością uczelni i instytucji innych niż PIG-PIB. Biorąc jednak pod uwagę zauważalną międzynarodową aktywność Habilitanta i jego wymierną rolę w strukturach nauki światowej związanej z geologią i morfodynamiką brzegów morskich stoję na stanowisku, iż wymagane ustawą kryterialne minimum (wyrażone w art. 219 ust. 1 pkt 3) zostało spełnione.

Na uwagę ponadto zasługują, nie wymienione wśród kryteriów ustawowych, osiągnięcia wnioskodawcy na polu dydaktycznym, organizacyjnym i popularyzującym naukę. Dorobek publikacyjny nie wchodzący w skład cyklu podstawowych pięciu prac jest zadowalający. Liczba cytowań w odniesieniu do całości dorobku wydaje się przeciętna, ale wartość indeksu Hirscha (wynosząca 4 lub 5, w zależności od bazy danych bibliometrycznych) oceniam jako wystarczającą do ubiegania się o nadanie stopnia doktora habilitowanego. Nawiasem wspominając, w „Wykazie osiągnięć” rażą liczne usterki, w rodzaju „przed uzyskanie”, „po uzyskanie” i „po uzyskaniem” (zamiast „przed uzyskaniem” i „po uzyskaniu”) oraz np. „współpra” (zamiast „współpraca”). W dokumentacji habilitacyjnej błędy tego rodzaju, aczkolwiek merytorycznie nieistotne, nie powinny się były znaleźć.

Na zakończenie recenzji – zgodnie z zaleceniem prof. Zwolińskiego – pragnę ustosunkować się do zawartości dodatkowej dokumentacji udostępnionej w dniu 26 lutego br. i ocenić jej wpływ na dorobek habilitacyjny doktora Grzegorza Uścińowicza.

Pismem z dnia 31 stycznia 2024 r. zwrócił się p. Jerzy Jan Frydel do Dyrekcji i Rady Naukowej PIG-PIB z informacją o swoich wątpliwościach związanych z rzetelnością publikacji stanowiącej artykuł nr 5 (Uścińowicz i Szarafin, 2018), wchodzący w skład cyklu prac G. Uścińowicza stanowiących zasadniczy dorobek habilitacyjny. W toku polemiki na łamach czasopisma *Ocean & Coastal Management* p. Frydel w roku 2019 zarzucił p. Uścińowiczowi nierzetelność publikacyjną polegającą na braku cytowania pracy, w której p. Frydel zamieścił wyniki badań uzyskanych modelem stanowiącym swoją własność intelektualną (Frydel i in., 2017). W odpowiedzi p. Uścińowicz wyjaśnił (również w roku 2019), że zastosowane przez niego podejście było wielokrotnie używane wcześniej, przed ukazaniem się obu publikacji w latach 2017 i 2018, a zatem nie stanowi wyłącznej własności intelektualnej p. Frydla. Lektura tych prac nie przynosi jednoznacznej odpowiedzi na pytanie, czy w artykule z 2018 r. powinno się było znaleźć cytowanie artykułu z roku 2017. W literaturze naukowej często publikuje się wyniki badań uzyskanych na drodze wykorzystania modeli lub metod uprzednio stosowanych i znajdujących swoje odzwierciedlenie w artykułach z danej dyscypliny. W gestii autora publikacji pozostaje ocena, czy zastosowane przez niego podejście naukowe jest tak ogólne i powszechnie znane, że nie wymaga cytowania żadnych materiałów źródłowych. Ewentualne wątpliwości w tej materii powinny skłaniać autora do podjęcia decyzji o cytowaniu, nie zaś o zaniechaniu cytowania. Nie jestem pewien, czy p. Uścińowicz miał świadomość, że korzysta z modelu użytego o rok wcześniej w podobny lub chociaż nieco zbliżony sposób przez p. Frydla i nie potrafię zdiagnozować, czy cytowanie było w tym przypadku pożądane.

Wymieniona wśród innych argumentów praca p. Frydla z roku 2022 nic nie wnosi do niniejszych rozważań, ponieważ ukazała się znacznie później od zaistnienia sporu naukowo-etycznego pomiędzy p. Frydlem i p. Uścińowiczem. Moim zdaniem spór ten powinien być się rozstrzygnąć w zaciszu gabinetów p. Frydla i p. Uścińowicza, nie zaś w publicznej przestrzeni badań naukowych. Należy postawić pytanie, czy po ukazaniu się pracy Uścińowicza i Szarafina (2018) p. Frydel zwrócił się do p. Uścińowicza i próbował go przekonać o konieczności cytowania (oczywiście w przyszłości) swojego artykułu z 2017 roku. Jeżeli taka rozmowa i ewentualna wymiana argumentów miała miejsce, to czy p. Uścińowicz wyartykułował zapewnienie spełnienia życzenia p. Frydla, czy też nie? W znanym mi analogicznym przypadku z nieodległej historii gdańskiego życia naukowego autorzy bez problemu doszli do porozumienia. Na miejscu p. Uścińowicza, natychmiast po ukazaniu się polemiki zwróciłbym się do p. Frydla w celu wyjaśnienia sprawy i dyskretnej jej załatwienia. Nie zmienia to faktu, że naukowa opinia publiczna jako *spiritus movens* odnośnego konfliktu interesów naukowych prawdopodobnie postrzega polemikę opublikowaną przez p. Frydla.

Wyżej omawiane (godne ubolewania, moim zdaniem) okoliczności nie mają wpływu na ocenę dorobku habilitacyjnego doktora Uścińowicza. Gdyby bowiem rzeczywiście artykuł p. Frydla i in. (2017) zasługiwał na cytowanie przez Uścińowicza i Szarafina (2018), to ewentualne zaniechanie cytowania stanowiłoby jedynie naruszenie dobrych obyczajów. Wnoszący zastrzeżenia p. Frydel nie wspomina wszakże o podejrzeniu plagiatu. Nie ulega wątpliwości, że zaistniała – raczej nietypowa i na szczęście dosyć rzadko spotykana – sytuacja kładzie się niepotrzebnym cieniem na toczący się przewód habilitacyjny i świadczy o niewystarczającym przestrzeganiu dobrych obyczajów w nauce przez obu kolegów toczących spór.

Powyzsze uwagi i inne krytyczne komentarze oraz spostrzeżenia zawarte w recenzji nie zmieniają mojej ogólnej pozytywnej oceny analizowanego dorobku habilitacyjnego. Jestem zdania, że dr Grzegorz Uścińowicz w zadowalającym stopniu spełnił ustawowe kryteria wymagane do uzyskania stopnia doktora habilitowanego.

Na podstawie przedłożonej dokumentacji stwierdzam, że Habilitant spełnia warunki stawiane kandydatom do uzyskania stopnia doktora habilitowanego opisane w art. 219 ust. 1 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, wraz z późniejszymi zmianami (Dz. U. z 2023 r. poz. 742) w wymaganym zakresie opisanym w punktach 2b oraz 3 i popieram wnioski o nadanie doktorowi Grzegorzowi Uścińowiczowi stopnia doktora habilitowanego.

R. Ostrowski